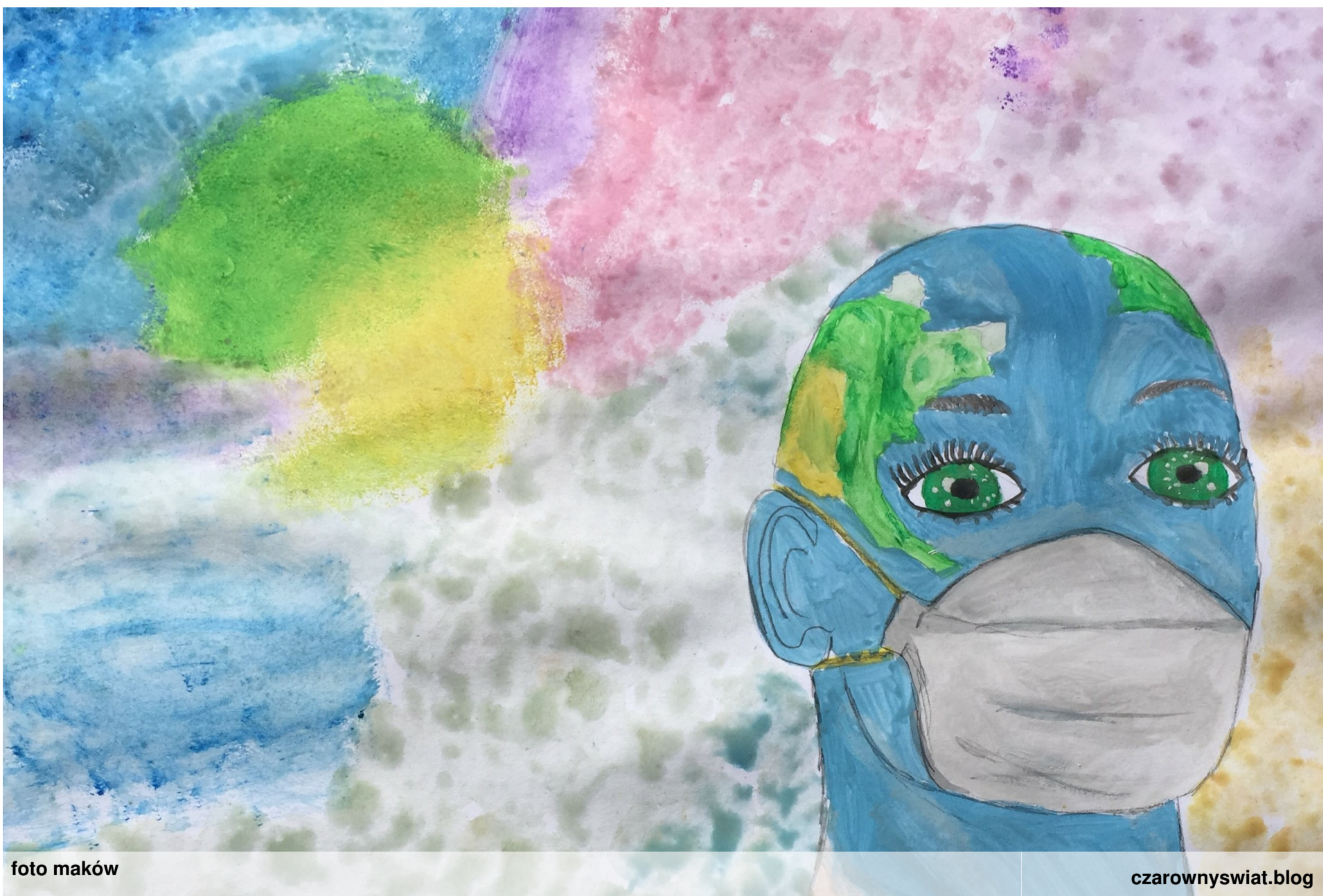


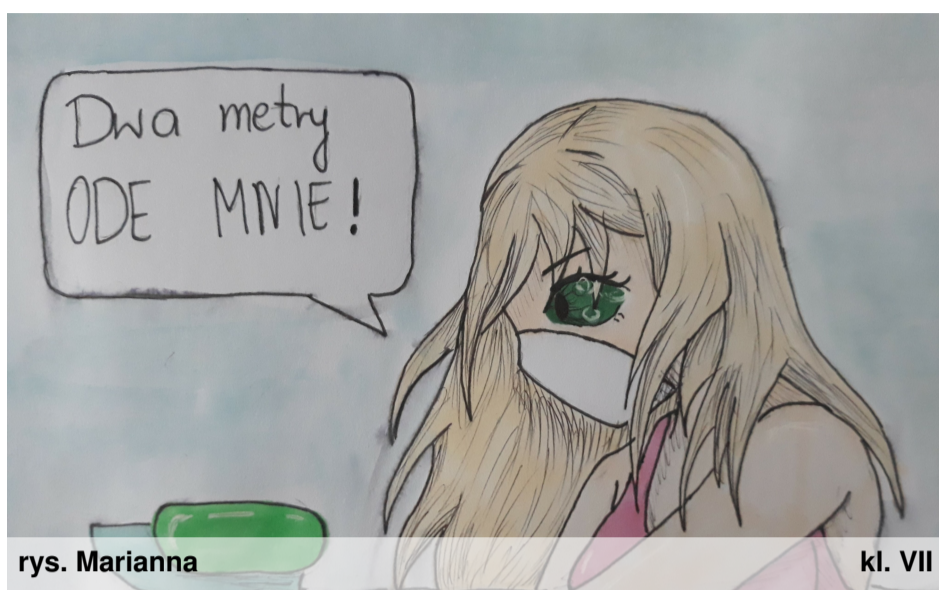
W najnowszym numerze gazetki:

- Wszystko ma swoje plusy i minusy, czyli refleksje uczniów dotyczące e-nauczania,
- Nomofobia - nowa choroba cywilizacyjna i inne problemy XXI wieku,
- Kartki literackie i lekturowe pudełka odskoczną od e-lekcji.

Wszystkim Czytelnikom, Uczniom, Rodzicom, Nauczycielom i społeczności lokalnej życzymy zdrowych wakacji. Uważajmy na siebie!

Redakcja





rys. Marianna

kl. VII

Kryzys autorytetów w XXI wieku. Dlaczego?

Zapytaliśmy naszych uczniów, kto jest dla nich autorytetem i dlaczego, ich zdaniem, w dzisiejszych czasach mamy do czynienia z kryzysem autorytetów.

„W dzisiejszych czasach bardzo ciężko znaleźć (...) autorytet. Wiele osób sławnych jest złym autorytetem, a ci, którzy mogliby być dobrymi autorytetami nie są sławni, więc ciężko do nich dotrzeć. W dzisiejszych czasach nie wiadomo, za kim podążać, na kim się wzorować.”

„Dobrym pomysłem jest inspirowanie się rodzicami. Rodzice zawsze mogą być dobrym przykładem, jeśli nie wiesz jak postąpić (...).

Problemy XXI wieku

W XXI stuleciu nie brakuje problemów cywilizacyjnych i społecznych. Oprócz problemu pandemii mieszkańcy globu muszą mierzyć się z coraz większą degradacją środowiska, kryzysem wartości i autorytetów, ruchami migracyjnymi, coraz bardziej pogłębiającą się nierównością społeczną, epidemią egoizmu i dysproporcjami w rozwoju ekonomicznym.



wyk.

Oliwia kl. VII

Szkoła „do góry nogami”

Epidemia koronawirusa spowodowała wprowadzenie nauki zdalnej - na odległość. Nam wywróciła „do góry nogami” nasze szkolne życie. W szkole zostały po nas puste krzesła odwrócone „do góry nogami” - tak przynajmniej je zostawiliśmy w marcu. Nasze życie też tak wygląda. Wszystko się zmieniło, bo nasza wolność została ograniczona i wszyscy jesteśmy teraz domatorami.

To jest sytuacja, na którą oczywiście nie mamy wpływu, dlatego każdy z nas musiał się w niej jakoś odnaleźć i każdy na swój sposób musiał tę sytuację zaakceptować (oczywiście nie akceptując samego wirusa, któremu „wypowiadamy wojnę”). Można postawić pytanie: Czy koronawirus „pomógł” nam - uczniom, czy zaszkodził? Albo: Jakie są plusy i minusy nauki zdalnej? I czego jest więcej - plusów czy minusów? Na to pytanie każdy z nas ma prawo własnej odpowiedzi. Odpowiedzi może być tyle, ilu jest uczniów w szkole, bo nie jesteśmy w szkole chińskiej i każdy ma prawo do własnego poglądu, własnego zdania.

W mojej ocenie minusem nauki zdalnej, ewidentnie, jest to, że musimy dużo czasu spędzać przed komputerem. Kiedyś siedzenie przed komputerem było dla nas przede wszystkim relaksem i odreagowaniem po szkole, a teraz siedzenie przed komputerem stało się obowiązkiem i w tym sensie komputery już nas chyba zmęczyły. Kolejny minus to brak lekcji wychowania fizycznego, a następny to brak bezpośredniego kontaktu z kolegami i nauczycielami.

Plusem jest to, że mamy więcej czasu i sami tym czasem zarządzamy (poza ustalonymi spotkaniami). W ten sposób można nauczyć się dobrej organizacji pracy. Nauka zdalna na pewno wymaga większej samodyscypliny - dla jednych może to być plusem, a dla innych minusem. Ale obiektywnie, ten tryb nauki zmusza do samodzielnego zgłębiania wiedzy. A czy nauka zdalna jest efektywna? To pytanie pozostawiam retorycznym, bo na razie nikt tego nie wie.

Michał kl. VIII

Zdalne nauczanie umożliwia kształcenie na odległość bez wychodzenia z domu. Wystarczy, że posiadamy komputer lub telefon i dostęp do Internetu. Jednak warto zadać sobie pytanie, czy to nam wystarczy, aby się dobrze nauczyć i zdobyć potrzebną nam wiedzę, a także co z nauką życia w społeczeństwie? Moim zdaniem zdalne nauczanie na krótki okres może być dobre, ale w dłuższej perspektywie nie jest wystarczające. Postaram się to udowodnić.

Po pierwsze, jesteśmy odcięci od przyjaciół, kolegów, a także nauczycieli. Dorośli może sobie z tym poradzą, za to dzieci mogą w przyszłości mieć problem z nawiązywaniem znajomości. Mogą czuć się samotni, pozostawieni sami z nauką. Szczególnie narażeni są ci uczniowie, którzy nie radzą sobie z danym materiałem.

Następnym argumentem jest problem z potrzebnym sprzętem. Do zdalnej nauki jest potrzebny komputer lub telefon, który musi mieć mikrofon i odpowiednie łącze internetowe, nie mówiąc o głośnikach, klawiaturze.

Ostatnim argumentem jest konieczność posiadania cech takich jak: systematyczność, samokontrola i samokształcenie. Podczas ciągłego siedzenia w domu czasami może się zdarzyć, że zaczniemy odkładać zadania oraz będziemy lekceważyć lekcje.

Bruno kl. VII

ZDALNE NAUCZANIE MA SWOJE PLUSY I MINUSY. Postaram się je przedstawić.

W lekcjach online plusem jest to, że nie trzeba wychodzić z domu, dzięki czemu zmniejszamy ryzyko zachorowań i rozprzestrzeniania się COVID - 19. Niektórzy popierają takie lekcje, ponieważ nie muszą się ubierać tak jak w statucie szkoły napisano i lekcje są w późniejszych godzinach (nie trzeba tak szybko wstawać).

Minusem natomiast jest to, że niektórzy nie rozumieją danego tematu, przez co chcieliby zostać po lekcji. Na lekcji online nie da się tak dobrze wytłumaczyć jak w nauczaniu tradycyjnym. Drugim minusem jest to, że niektórzy mają problem z logowaniem lub rejestrowaniem konta na komunikatorach, na których mają odbywać się lekcje.

Wiktor kl. VIII

Moim zdaniem zdalne nauczanie jest lepsze niż tradycyjne z kilku względów. Po pierwsze, my jako uczniowie mamy więcej swobody i wolnego czasu. Obecność na lekcjach online i rozmowy przez kamerkę dla naszego pokolenia są normalne, mało tego, są dla nas czymś przyjemnym. Wyznaczone godziny rozmów z nauczycielami dają nam, uczniom, czas na zagospodarowanie, zaplanowanie obowiązków domowych, czy też czas na pogłębianie różnych naszych zainteresowań. Dotychczas nie zauważyłam żadnych minusów takiego nauczania i mam nadzieję, że tak zostanie.

Dominika kl. VIII

(...) Uważam, że dzięki temu mamy możliwość poprawienia swoich ocen i odkrywamy różne formy nauki, co rozwija naszą wyobraźnię. Sądzę jednak, że minusem jest to, że spędzamy o wiele więcej czasu przed komputerem, co szkodzi naszemu zdrowiu.

Eliza kl. VIII

Uważam, że zdalne nauczanie jest jak najbardziej korzystne zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli. W dobie pandemii koronawirusa technologia umożliwia nam dalszą naukę. Plusem zdalnej nauki jest to, że nie trzeba siedzieć sztywno przez 45 minut, jak na zwyczajnych zajęciach w szkole. Jest autentycznie łatwiej!!! Młodzież rozwija swoje umiejętności związane z nowoczesną technologią. Ja nauczyłam się wielu nowych rzeczy. Jeszcze kilka tygodni temu nie zdawałam sobie sprawy, że istnieją wspaniałe komunikatory, dzięki którym możemy prowadzić lekcje online. Minusem jest to, że młodzież i dzieci spędzają więcej czasu przed ekranami telefonów i komputerów.

Marlena kl. VIII

Nie podoba mi się zdalne nauczanie, ponieważ bardzo łatwo jest się pogubić w tych wszystkich zadaniach, które wysyłają nam nauczyciele. Uważam, że o wiele lepszym pomysłem byłoby chodzenie do szkoły w grupach, na przykład po 10 osób. Będzie to o wiele lepsze rozwiązanie.

Nikodem kl. VIII

Nauczanie zdalne ma wiele plusów i minusów. Podczas lekcji online uczeń czuje się komfortowo. Może to działać negatywnie, ponieważ wtedy nie skupiamy się za bardzo na lekcji. Plus jest taki, że zapoznajemy się z technologią, która ułatwia nam życie codzienne.

Krystian kl. VIII

Blaski i cienie zdalnego nauczania

Zapytaliśmy uczniów klasy VII i VIII, co sądzą o e-lekcjach

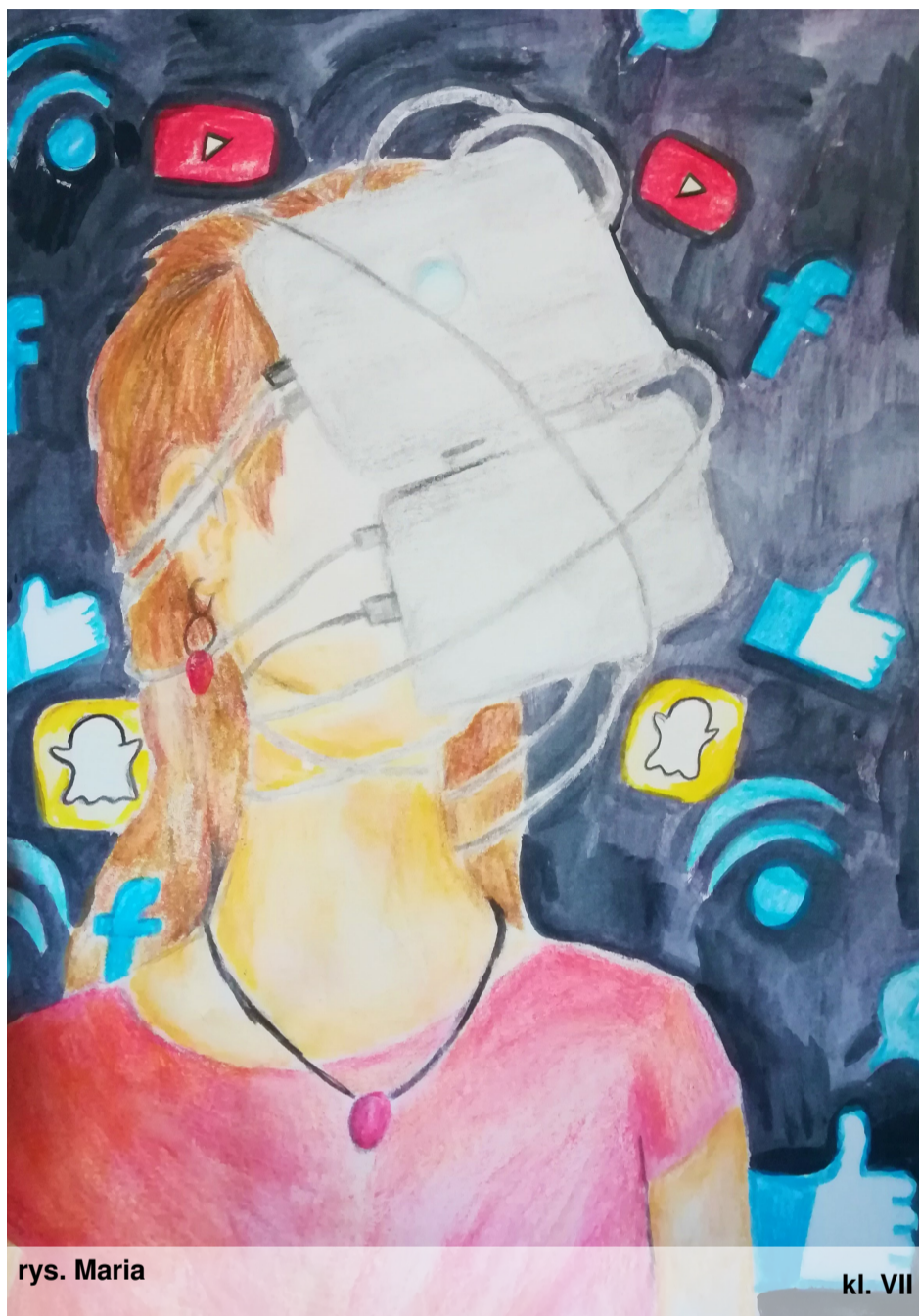


źródło:

szkolawchmurze.pl

Moim zdaniem zdalne nauczanie jest gorsze niż tradycyjne, ponieważ w szkole uczniowie są przyzwyczajeni do klas i zadań, a w dobie pandemii wszystko jest nowe i nie każdy potrafi się w tym odnaleźć.

Tomasz kl. VIII



rys. Maria

kl. VII



Nomofobia - choroba XXI wieku

Jedną z najpowszechniejszych chorób XXI wieku jest nomofobia, czyli strach przed brakiem telefonu komórkowego lub jego utratą. W czasach, w których przyszło nam żyć, uzależnienie od telefonów stało się ogromnym problemem. Na nomofobię chorują najczęściej młode osoby, ale uzależniony może być każdy, nawet nauczyciel, rodzic. Osoba dotknięta fobią potrzebuje specjalistycznej pomocy.

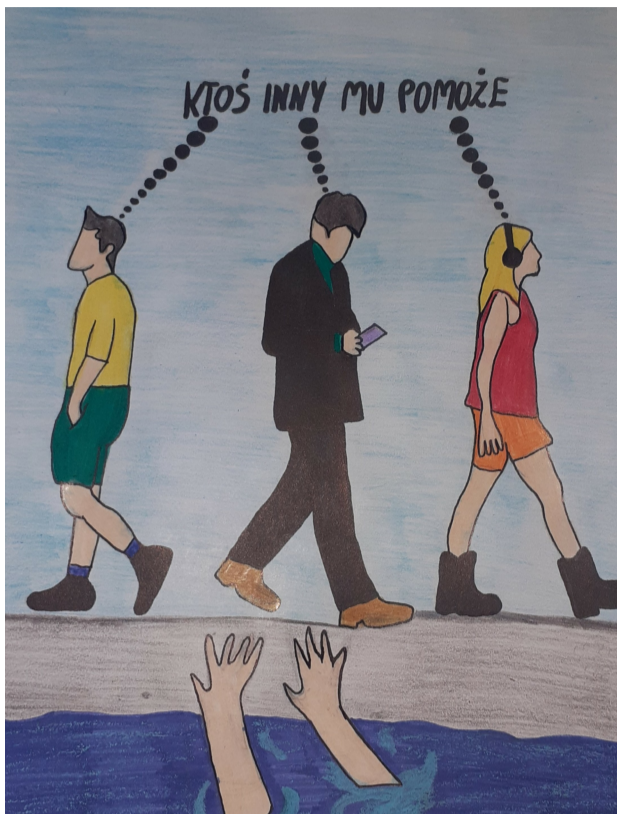
Objawami nomofobii są zawroty głowy, pocenie się, duszności, atak paniki, czy ból w klatce piersiowej. W leczeniu fobii pomagają ćwiczenia relaksacyjne. Pacjent cierpiący na nomofobię ma głowę pełną negatywnych emocji. Wyładowanie baterii w telefonie w najmniej oczekiwanym momencie lub przypadkowe wyłączenie go przez samego użytkownika, może wywołać panikę, z którą w parze idzie obsesyjne i nerwowe szukanie komórki. Nauczyciele, wykładowcy, czy bibliotekarze powinni prowadzić zajęcia edukacyjne na temat nomofobii. Rozmawiając z młodzieżą o tym schorzeniu, należy pamiętać o tym, że to nadzwyczaj delikatny temat. Człowiek wyleczony z fobii ma szansę na poprawę relacji rodzinnych i towarzyskich. Rezygnacja ze smartfona daje czas na przykład na uprawianie sportu, naukę lub wyznaczanie sobie nowych celów.

Nomofobia jest skutkiem ubocznym szybko rozwijającej się technologii. Warto uświadamiać młodym ludziom, że rezygnacja z mediów społecznościowych nie oznacza odłączenia się od doczesnego świata, lecz wzbogacenie z nim kontaktu.

Marlena kl. VIII

źródło: „Biblioteka w Szkole” 2/2019

Zdjęcie powyżej (po prawej): rys. Ania kl. VII

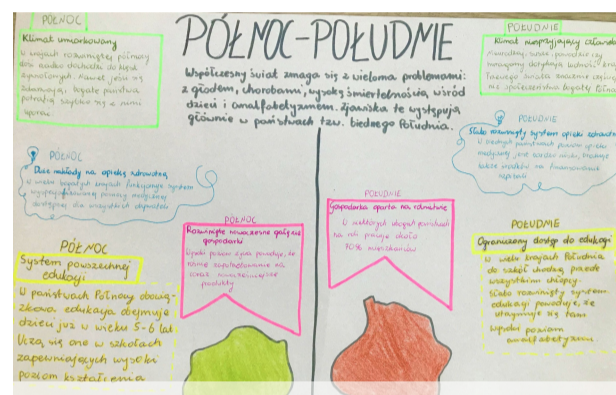


Moim zdaniem kryzys autorytetów dotyczy niewłaściwych osób, które są uznawane za autorytet. Takimi niewłaściwymi autorytetami są na przykład raperzy, którzy śpiewają o niestosownych rzeczach, takich jak narkotyki, alkohol. Niewłaściwymi autorytetami są również influencerki na Instagramie, które wrzucają tylko swoje zdjęcia i reklamują słabe rzeczy. Kryzys autorytetów w XXI wieku nasilił się za pomocą sieci Internet. Kolejnymi przypadkami są patostreamery, którzy odpalają streamy, promując się za pomocą pokazywania swojej patologii. Takie streamy pełne są przekleństw, wyzwisk, alkoholu oraz gorszych rzeczy.

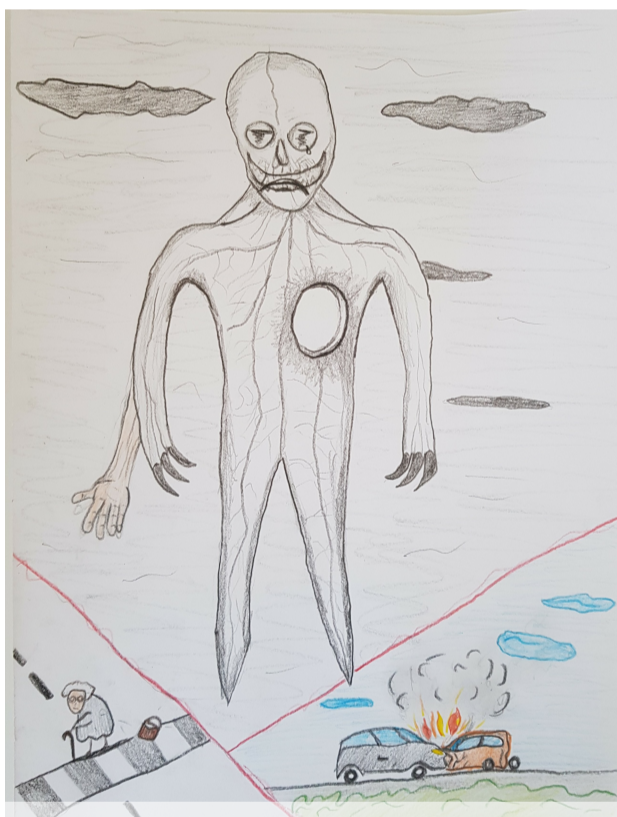
Mikołaj kl. VIII

Moim zdaniem kryzys autorytetów to główny problem cywilizacyjny, bo dotyka młodych ludzi. (...) młodzi nie mają dobrych wzorców. Kiedyś autorytetem młodych ludzi byli ich najbliżsi, najczęściej rodzice. W świecie XXI młodzi chcą być jak gwiazdy Instagrama i mają wpajane złe wartości. Plussem jest to, że możemy zostać kim chcemy, ale minusem jest to, że nie zawsze autorytety są dobre i wzorcowe. Uważam, że młodzi ludzie mają duży problem ze znalezieniem idola/autorytetu.

Maciej kl. VIII



Cytując klasyka: „Nie bądź ludożercą!” Jednym z współczesnych problemów jest epidemia ... egoizmu. Prace ludożerców wykonali uczniowie klasy VI, a plakaty ilustrujące pozostałe problemy uczniowie klasy VIII.



„Czas na przerwę”

Droga Alicjo!
 Piszę do Ciebie, ponieważ zbliża się sprawdzian z języka polskiego. W związku z tym chciałabym przypomnieć Ci najważniejsze informacje o terminach literackich.

Oczywiście powtórzę wiadomości o rodzajach literackich. Są tylko 3 rodzaje: epika, liryka i dramat.

Epika - jest pisana prozą, wypowiada się narrator.

Liryka - jest pisana wierszem, wypowiada się podmiot liryczny.

Dramat - są tam monologi, dzieli się na akty i sceny, role.

Wymienię teraz środki poetyckie: epitet, porównanie, metafora, zdrobnienie, anafora, rymy, onomatopeja.

Części mowy dzielą się na dwie grupy odmienne i nieodmienne. Odmienne to: rzeczownik, czasownik, przymiotnik, liczebnik i zaimek. Nieodmienne to: przyśłówki, spójnik, partykuła, wykrzyknik, przymek.

Wypiszę teraz gatunki literackie: powieść, nowela, baśń. Jest ich dużo, więcej niż rodzajów literackich.

Mam nadzieję, że przypomniałaś sobie jakies informacje i przypadają Ci się na sprawdzianie.

DRAMAT
 - podział na akty i sceny
 - tekst główny i poboczny
 - dialogi i monologi

LIRYKA
 - pisany wierszem
 - są dialogi i monologi
 - osoba mówiąca to podmiot liryczny

EPIKA
 - fabuła
 - świat przedstawiony
 - wypowiada się narrator

PROZAIZMY

Hej Ania! Dostałam do mnie śmieszne, że niedługo masz egzamin, więc chciałabym Ci coś przypomnieć. Pozejnij się po kartce, żeby sobie przypomnieć cały materiał.

Mam nadzieję, że Ci pomogłam i sobie powtórzysz do zobaczenia.

ZDANIEM ZŁOŻENIE to zdanie które ma więcej niż dwa znaczenia

PRZYKŁADY

O historii słowa „pocztówka”

W czasach pandemii kontakty zostały ograniczone. Poszczególne kraje łagodzą obostrzenia, co nie oznacza, że zasada dystansu społecznego przestaje obowiązywać. Nie dotyczy to jednak korespondencji. Możemy spotykać się online i komunikowanie się ze sobą za pomocą Poczty Polskiej. W tym numerze przypominamy historię wyrazu „pocztówka”. Wszystko na to wskazuje, że będzie nam dane udać się na tegoroczne wakacje (co niezwykle cieszy) i wysłać do rodziny lub bliskich tradycyjną pocztówkę.

Czy wiecie, że za słowem „pocztówka” stoi nasz wybitny pisarz epoki pozytywizmu Henryk Sienkiewicz? To właśnie autor nagrodzony literacką Nagrodą Nobla za powieść „Quo vadis” wygrał w konkursie na polski odpowiednik francuskiego słowa oznaczającego kartkę korespondencyjną. Wydarzenie to miało miejsce 27.11.1900 roku. Pocztówki w dobie smartfonów są nieco mniej popularne, ale będąc na wakacjach nadal zdarza nam się je kupować i wysłać do bliskich. Oto wybrane pocztówki literackie wykonane w czasach koronawirusa przez uczniów klasy VI i VII.

Hej Ania!
 Piszę do Ciebie, ponieważ dowiedziałam się, że za niedługo będziesz z klasystą. Chciałabym Ci przypomnieć kilka ważnych rzeczy, które mogą Ci się przydać.

Dramat to jeden z trzech rodzajów literackich. Wyróżnia się trzy gatunki - tragedia, komedia i dramat. Utwory te pisane są do przedstawienia na scenie. Służą do tego didaskalia czyli dopisane do scenarzysty. Teksty są podzielone na akty i sceny. Akcje oraz wydarzenia opowiadają w wypowiedziach postaci przez monologi i dialogi. Pamiętaj, że jednym z najbardziej znanych dramatów są „Prawy” Adama Mickiewicza. Opowiada o duchach, śmierci i o moralności.

Mam nadzieję, że przypomniłaś sobie temat dramatu. Myślę, że się nie stresujesz, bo mam nadzieję, że jestes dobrą przygotowaną i dasz radę. Uśmiech się i życzę Ci powodzenia.

Twoja koleżanka
 Marysia Bożwick

Ania Nowak
 Wschowa ul. Miodowa 8

Kartka Marii

kl. VII

Hej Noemi!
 Piszę do Ciebie, ponieważ dowiedziałam się, że za niedługo będziesz pisała egzamin ósmoklasisty. Postarałam się pomóc Ci w przypomnieniu kilku ważnych rzeczy, które mogą Ci się przydać.

Części mowy dzielą się na odmienne i nieodmienne. Równie sięgasz o nich już w 4-3 klasie. Zapamiętaj, że odmienne części mowy jest 5 i nieodmienne także 5. Łączymy od odmiennej części mowy, czyli najczęściej zapamiętywanych przez uczniów. Czasownik, czyli czynność którą wykonujemy w danym momencie, a rzeczownik to nazwa osoby, zwierzęcia itp. Przymiotnik to określenie rzeczownika, czyli - jaka, jaki jest. Liczebnik warto skojarzyć z matematyką, ponieważ oznacza liczbę, a zaimki zastępują inne części mowy. Nieodmienne części mowy to przysłówki, który oznaczają czas i miejsce. Przymiotnik oznacza stosunek między innymi wyrazami, a spójnik łączy wyrazy lub zdania składające w zdania złożone. Partykula wzmacnia lub modyfikuje wypowiedź. Ostatnią nieodmienne części mowy jest wykrzyknik czyli słowo uczuciowe, wzrosty informacyjne.

Mam nadzieję, że przypomniałaś sobie części mowy. Myślę, że jesteś dobrą przygotowaną i dasz sobie radę nawet z najbardziej znanymi pytaniami. Ciesz się, że mamam Ci chociaż trochę pomóc w razie Trzymam kciuki!

Przymek
 chybco czy no Partykula zess

Rzeczownik
 Twoje koleżanka Ania

Liczebnik
 123

Kartka Ani

kl. VII

W związku z zbliżającym się terminem testu ósmoklasisty chcę przypomnieć Ci wiadomości o trzech rodzajach literackich:

EPIKA - W utworach epickich wypowiada się narrator, są one pisane prozą i jest opisany w nich świat przedstawiony.

LIRYKA - Utwory liryczne są pisane wierszem, występuje podmiot liryczny i jest obecny podmiot liryczny.

DRAMAT - Dramat można przedstawić na scenie, występuje podmiot liryczny na akty i sceny.

Kartka Macieja

kl. VI



wyk. Marianna

kl. VII

„Szyfowe prace” to lektura szkolna, która nie należy do ulubionych pozycji czytelniczych młodego pokolenia Polaków. Powieść Stefana Żeromskiego jest jednak pełna uniwersalnych wartości, których często trudno nam dostrzec w XXI wieku. Analizując dzieło Żeromskiego można zauważyć wartości poznawcze, wychowawcze, artystyczne. Poprosiliśmy uczniów klasy VII, w czasie omawiania tejże lektury, o wykonanie „szyfowych pudełek”. Oto niektóre z nich.



Pudełko Ani

kl. VII



wyk.

kl. VII



Pudełko Mai

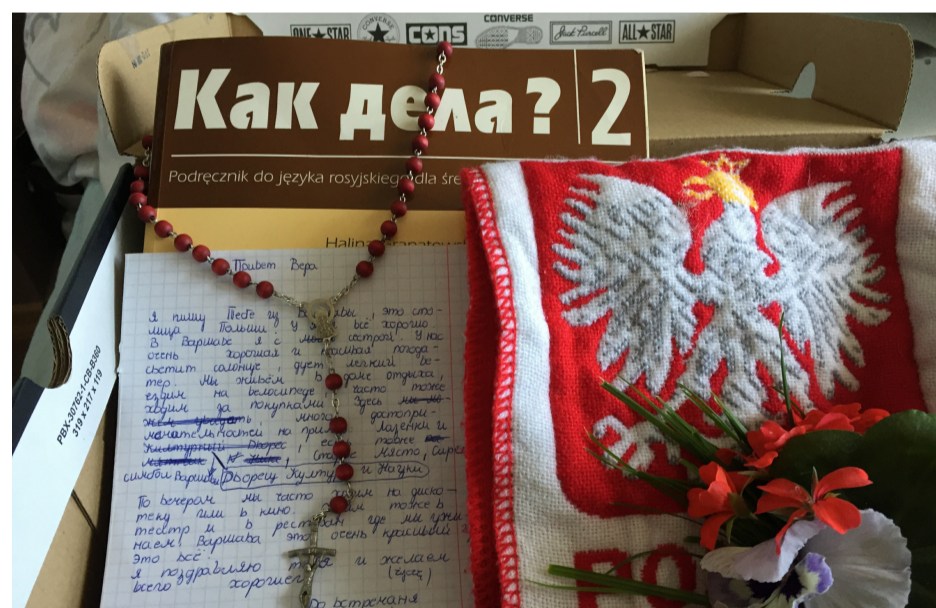
kl. VII



wyk. Kajetan kl. VII



wyk. Amelia kl. VII

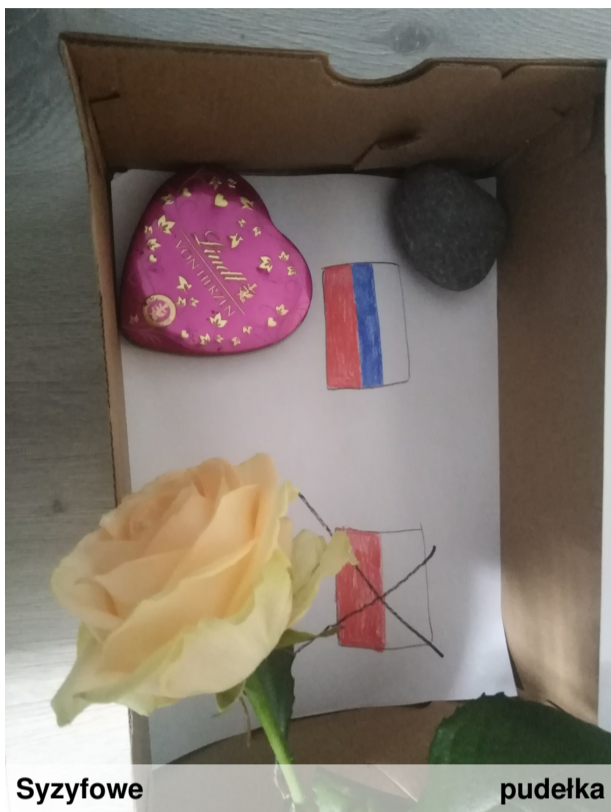


Pudełko Kuby

kl. VII



„Szyfowe pudełka” były doskonałą okazją, by oderwać się od nauki zdalnej, „odkrzeselkować” lekcję. Uczniowie przygotowali pudełka z rzeczami, które kojarzyły im się z powieścią Żeromskiego.



Syzyfowe

pudelka



wyk. Tobiasz

kl. VII



KSIĄŻKA CZY FILM?

Znane utwory literackie często inspirują twórców filmowych. Dlaczego? Czy jest to kwestią ambicji reżysera, czy może jest to chęć pokazania ludziom literatury za pomocą filmu?

Współcześnie można zauważyć, że film zdecydowanie „góruje” nad literaturą, a przewaga ta spowodowana jest tym, że więcej jest widzów filmowych niż czytelników książek. Łatwiej jest włączyć telewizor i obejrzeć w ciągu godziny film niż przeczytać książkę, na podstawie której ten film zrobiono. Nie oceniając czy to dobre, czy złe – często uczniowie wolą obejrzeć film, który jest ekranizacją lub adaptacją lektury obowiązkowej, bo to zajmuje im mniej czasu. Ale gdyby uczeń zastanowił się, dlaczego właśnie dany utwór literacki zainspirował twórcę filmowego do nakręcenia filmu, być może chętniej przeczytałby książkę?

Wielkie dzieło literackie do swej ekranizacji czy adaptacji wymaga wielkiego reżysera. Nie każdy bowiem twórca filmowy podejmie się zekranizowania dzieła literackiego. Dlatego na niektóre filmy trzeba trochę poczekać. Tak było w przypadku filmu „Pan Tadeusz”

w reżyserii Andrzeja Wajdy na podstawie eposu „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Film ten powstał dopiero w 1999 roku, choć to nasza epopeja narodowa, która została napisana w roku 1834. Na pewno, aby zrealizować ten film, trzeba było najpierw zainspirować się treścią dzieła Mickiewicza. Pewne jest to, że twórca tego filmu spełnił marzenie Mickiewicza zawarte w prologu „Pana Tadeusza”, w którym autor poematu mówi: „O, gdybym kiedy dożył tej pociechy, żeby te księgi zbłądziły pod strzechy”. Na pewno dzięki tej ekranizacji wielu Polaków mogło poznać swoją epopeję narodową. Realizacja tego filmu była dla Wajdy wielkim wyzwaniem. Pomimo to, reżyser podjął się tego, by pokazać naszą historię, tradycje, staropolskie obyczaje i piękno krajobrazów, a przede wszystkim aby pokazać ducha narodu polskiego, który w okresie zniewolenia pod zaborem rosyjskim zachowywał polskość i szukał wszelkich sposobów na odzyskanie niepodległej ojczyzny. W roku 1973 powieść Henryka Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy” napisana w roku 1911 została przeniesiona w świat filmu dzięki jego twórcy Władysławowi Ślesickiemu. Reżyser ten zainspirował się tą powieścią pewnie dzięki niezwyklej fabule, pełnej przygód i niesamowitej historii bohaterów – Stasia i Nel.

Znane utwory literackie mające swą wielką wartość (historyczną, patriotyczną, poznawczą, duchową) inspirują tych twórców filmowych, którzy te wartości widzą i cenią, a także chcą je przekazać innym ludziom. Najpierw więc twórca filmowy musi zachwycić się utworem literackim, a wtedy wie, jak ten utwór pokazać w filmie. Gdy reżyser dopełni swego dzieła innymi środkami artystycznymi (scenografia, kostiumy, muzyka), jak w „Panu Tadeuszu”, gdzie muzykę do filmu skomponował sam Wojciech Kilar, to sukces filmu jest jeszcze większy.

Michał kl. VIII

